

Ewelina Silecka-Marek

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu [esuam@amu.edu.pl]

Instytucja mediacji w polskim prawie karnym

Abstrakt: Artykuł porusza problematykę mediacji w sprawach karnych w odniesieniu do idei sprawiedliwości naprawczej. Wskazano zalety i zagrożenia dla osoby pokrzywdzonej i sprawcy przestępstwa wynikające z zastosowania tej alternatywnej metody rozwiązywania konfliktów. Przedstawiona została procedura postępowania mediacyjnego, aktualny stan prawny oraz perspektywy upowszechnienia mediacji na różnych etapach postępowania karnego.

Słowa kluczowe: sprawiedliwość naprawcza, mediacja, postępowanie karne, ofiara, sprawca przestępstwa.

Kilka uwag o sprawiedliwości naprawczej

Sięgając pamięcią do myśli wielkich filozofów, obok męstwa, roztropności, powściągliwości cnotę najwyższą uosabiała sprawiedliwość. Wedle Cyserona miała ona zapewnić każdemu poczucie jego osobistej wartości, dla Ulpiana oznaczała przyznawanie każdemu należnego mu prawa, Arystoteles uznawał ją za doskonałość etyczną, tym samym przejawy niesprawiedliwości traktując jako tzw. wady etyczne. Jasno wypowiedział się Kant „[...] postępuj zawsze tak, jak byś chciał, żeby postępowali twoi bliźni, według takiej maksymy, dzięki której chcesz, aby stała się powszechnym prawem”, nadając sprawiedliwości miano imperatywu kategorycznego (zob. Arystoteles 2011, s. 79; Ziemiński 1992, s. 18; Ajdukiewicz 1960, s. 365; Karp 2004, s. 69; Wojciechowski, Golecki 2008, s. 53; Orczykowski 2007, s. 56–57; Karolak 2005, s. 9 za: Kania 2018, s. 89–91). Określenie iustitia oznacza sprawiedliwość, natomiast łacińskie słowo ius oznacza prawo. Sama etymologia wskazuje więc na jurydyczne tło sprawiedliwości. Nie chodzi tutaj by-

najmniej o bezrefleksyjne łączenie prawa ze sprawiedliwością, gdyż nie zawsze prawo może realizować sprawiedliwość, tylko wtedy, gdy powiązane jest z wartościami aksjologicznymi (Tokarczyk 1997, s. 3–4). Podejście sprawiedliwościowe odzwierciedlone jest w koncepcjach kary kryminalnej, które to wskazują na korelacje pomiędzy sprawcą czynu, jego winą i społeczną szkodliwością jego czynu a konsekwencjami prawnymi, które z tego wynikają, uwzględniają także cele indywidualno- i ogólnoprewencyjne, by w ostatecznym rozstrzygnięciu móc uznać karę sprawiedliwą. Jim Consedine pisał, „[...] gdy sprawiedliwość retributywna pyta najpierw »jak ukarzymy tego przestępcę?«, sprawiedliwość naprawcza pyta »jak naprawimy szkody, spowodowane przez to przestępstwo?«. Dostarczają one dwóch znacząco odmiennych punktów wyjścia, obejmujących dwie odmienne filozofie” (Consedine 2004, s. 207). Skoro przestępstwo jest szkodą, to prawo niech naprawi szkody i promuje uzdrowienie i to uzdrowienie nie tylko jednostek – ofiary i sprawcy, ale także społeczności, która przestępstwem została dotknięta. „Nie ma jednego pojęcia sprawiedliwości naprawczej, nie ma jednego modelu procesu, nie ma jednej teorii” (Ashworth 2002, s. 578). W literaturze przedmiotu przytacza się różne definicje sprawiedliwości naprawczej (restorative justice, w skrócie RJ), trudno nawet wskazać, kto jest autorem tego pojęcia. Rozpowszechniona i często przywoływana jest definicja T. Marshalla, która, jak zauważył P. Szczepaniak, w 1997 roku została przyjęta przez Komitet ds. Zapobiegania Przestępczości i Polityki Kryminalnej Międzynarodowego Stowarzyszenia Organizacji Pozarządowych jako tzw. definicja robocza, „sprawiedliwość naprawcza to proces, podczas którego strony dotknięte określonym przestępstwem wspólnie ustalają, jak radzić sobie z jego bezpośrednimi skutkami i konsekwencjami na przyszłość” (Marshall 1998, podaję za: Szczepaniak 2016, s. 125). Dla mnie najbliższe jest stanowisko M. Wrighta, według którego dąży się w głównej mierze do wyrównania krzywdy powstałej w rezultacie czynu przestępczego poprzez oczekiwanie i/lub umożliwienie sprawcy podjęcia działań naprawczych a ofierze danie możliwości uczestniczenia w dialogu ze sprawcą na temat formy tego zadośćuczynienia (Czarnecka-Działuk, Wójcik 2001, s. 14). Dyskusyjna może być oczywiście kwestia chęci do podjęcia działań leżących i po stronie ofiary, i po stronie sprawcy, dlatego rozstrzygają to już w dalszym etapie praktyki naprawcze zakładające między innymi wyrażaną przez strony postępowania zgodę i dobrowolność.

Idee sprawiedliwości naprawczej pojawiły się w latach 70. XX wieku jako odpowiedź i alternatywa na niską efektywność wymiaru sprawiedliwości opartej na koncepcjach retributywnych. W. Zalewski umiejscawia sprawiedliwość naprawczą w obszarze diversion, sugerując skorzystanie z legalnych, jednakże mniej punitywnych, procedur oddziaływania na sprawcę przestępstwa (Zalewski 2017, s. 244–245).

Słusznie zauważa J. Latała, iż „nie ma sprzeczności między sprawiedliwością karną a sprawiedliwością naprawczą, gdyż dla obu priorytetem jest sprawiedliwość. Różni je jedynie uznanie tego, co jest istotą przestępstwa i istotą wymia-

ru sprawiedliwości” (Latała 2010, s. 31). Koncepcja sprawiedliwości naprawczej ma służyć wzbogaceniu reakcji na przestępstwo o nowe środki oddziaływania na sprawcę przy jednoczesnym dbaniu o interesy ofiary.

Przestępstwo w świetle podejścia retrybucyjnego jest niejako wystąpieniem przeciwko państwu i rozważane jest w kategoriach złamania prawa i winy sprawcy, czyli sprawa toczy się pomiędzy sprawcą a państwem o ustalenie tejże winy i wymierzenie stosownej kary. Do organów państwowych należy ujęcie sprawcy czynu zabronionego, jego prawomocne osądzenie i ukaranie. Kara ma być orzeczona zgodnie z przyjętą w Polsce polityką karania, powinna działać wychowawczo na sprawcę i odstraszać na wszystkich innych potencjalnych. Powinna również zrekompensować poniesione przez ofiarę straty. Nie zawsze jest to możliwe lub wystarczające wedle osobistej oceny poniesionych strat, strat w swoich chronionym prawem dobrach, niekoniernie nawet materialnych co moralnych, psychicznych osoby pokrzywdzonej. Kontradyktoryjny charakter, czyli udział przeciwstawnych stron postępowania karnego, pozostawia w tle ofiarę, osobę pokrzywdzoną/poszkodowaną. Wystarczy nadmienić, że ofiara przestępstwa zawiadamia jedynie o popełnieniu przestępstwa (w określonych sytuacjach zadanie to przejmuje prokuratura), a potem nie ma zbyt dużego wpływu na przebieg postępowania, nie ma też wpływu na rodzaj i wysokość kary, a już tym bardziej śledzenie przebiegu jej wykonania. W centrum uwagi pozornie pozostaje sprawca czynu karalnego i reprezentujący go prawnicy. Później, ponieważ w praktyce postępowania jest on adresatem oddziaływań, podlega jurysdykcji sądu i innych organów państwowych (na etapie orzekania i wykonania kary). Występując w roli oskarżonego nie ma możliwości wpływania na treść, rodzaj, wysokość kary orzekanej przez sąd kary, czyli on także pełni pasywną rolę podczas procesu karnego. Tym większego znaczenia nabierają słowa wypowiedziane przez norweskiego socjologa i kryminologa Nilsa Christie, iż „konflikt powinien należeć do osób w nim uczestniczących, ale został skradziony przez prawników i innych specjalistów”, zatem trzeba go jak najszybciej zwrócić osobom, których dotyczy (Christie 1977, s. 1–15). Jako prekursor i propagator restorative justice traktuje przestępstwo właśnie jako formę konfliktu. Pokrzywdzony i sprawca pozostają ze sobą w konflikcie, rozumianym w ramach RJ jako stan naruszonych relacji w społeczeństwie, które powinny zostać przywrócone przy aktywnym udziale sprawcy, w jak najszerszym zakresie poza procesem karnym, bez stosowania przysługującego państwu prawa karania (Hirsch, Roberts, Bottom 2003, s. 195; Ciepły 2009, s. 180 i n.).

„Oddając” stronom konflikt, angażuje się je do działania, do aktywnej pracy nad jego rozwiązaniem. Już sam ten udział jest istotny, a czasem nawet ważniejszy od ostatecznego rozwiązania. Co więcej, w rozwiązanie konfliktu powinni zaangażować się nie tylko sprawca i ofiara, ale również społeczność lokalna, ponieważ wedle nowych paradygmatów restorative justice „przestępstwo jest naruszeniem osób i związków między nimi. Tworzy zobowiązania do przywrócenia porządku. Sprawiedliwość łączy pokrzywdzonego, sprawcę i wspólnotę w poszu-

kiwaniu rozwiązania gwarantującego reparację szkód, pokój i pojednanie” (Zehr 1990, s. 181). Inaczej zostają rozłożone proporcje w procesie karnym, który nie skupia się już wyłącznie na czynie zabronionym i osobie, która go dokonała, lecz dopuszcza do głosu, tym samym upodmiotawiając, ofiarę przestępstwa oraz włącza osoby, które dotychczas były pomijane w procesie wymiaru sprawiedliwości, takie jak: rodziny stron, sąsiedzi, a także przedstawiciele wspólnot lokalnych. Mając możliwości uświadomienia sprawcy rozmiarów wyrządzonego bezprawia, wspólne ustalenie stanu faktycznego wpływa tym samym na obniżenie w społeczności lokalnej strachu przed sprawcą, poczucia jej sprawstwa na przebieg postępowania i wzrostu zaufania do porządku prawnego (niezwykle pożądanym aspektem edukacyjnym związanym ze zmianą mentalności społecznej, minimalizacją stereotypów, podejmowaniem działań inkluzyjnych itp. – dop. ESM) (Amin 1995, s. 135; Zalewski 2017, s. 244–245).

Poza tym, sprawiedliwość naprawcza podpowiada i daje narzędzia, by konflikt mógł przetrwać we współpracy. Należą do nich praktyki naprawcze angażujące w rozwiązanie konfliktu wszystkie jego strony, takie jak: mediacje ofiara–sprawca, konferencje rodzinne, koła orzekające i uzdrawiające oraz rady naprawcze. Wyróżnia się także pomocnicze praktyki naprawcze skierowane wówczas na jeden z podmiotów konfliktu, są to między innymi rozmaite programy adresowane do ofiar (wsparcie psychologiczne, materialne, grupy wsparcia, telefony interwencyjne itp.), programy wsparcia i reintegracji samych sprawców czynu zabronionego (programy oferujące pomoc w uzyskaniu wykształcenia, zawodu, pracy, programy probacyjne, na rzecz społeczności lokalnej) (Szczepaniak 2016, s. 172). Paul McCold oraz Ted Wachtel różnicują programy sprawiedliwości naprawczej od praktyk naprawczych. Uznali, że kręgi naprawcze, konferencje rodzinne i konferencje społeczności lokalnej są najbardziej zgodne z ideą sprawiedliwości naprawczej, natomiast wszystkie inne działania to praktyki naprawcze w pewnym tylko stopniu odpowiadające filozofii RJ. Co interesujące, umieścili wśród nich także mediację, która i niegdyś i aktualnie identyfikowana jest ze sprawiedliwością naprawczą (McCold, Wachtel 2003, pdf).

Jeden ze zwolenników i propagatorów sprawiedliwości naprawczej w Polsce – Wojciech Zalewski, już w roku 2006 wydał książkę pod znamienym tytułem: *Sprawiedliwość naprawcza. Początek ewolucji polskiego prawa karnego?* Minęła od tego czasu już ponad dekada, a moglibyśmy postawić to samo pytanie i dziś, i bynajmniej nie oznacza to, że w materii tej nastąpiła stagnacja i nie są poszukiwane skuteczne sposoby oddziaływania na sprawców przestępstw czy obniżenia poziomu przestępczości. Rzecz w tym, co niezwykle trafnie ujmuje autor wskazanej pozycji, iż zmiany w prawie karnym nie mogą ograniczać się wyłącznie do zmian w przepisach, do liberalizacji lub zaostrzenia polityki karnej, lecz wymagają odmiennej filozofii podejścia do przestępstwa i państwa, podpartej pogłębionym dyskursem. *Restorative justice*, inaczej sprawiedliwość naprawcza lub sprawiedliwość restaurująca, który to termin zdaniem Zalewskiego zdecydowanie lepiej od-

daje znaczenie podejmowanych w tym paradygmacie działań, aniżeli ograniczanie ich tylko do naprawienia szkody. W restorative justice mowa jest o pokrzepieniu, o wzmocnieniu, o przywróceniu pokoju społecznego (Zalewski 2006, s. 7–9).

Reasumując, w prawie występują sytuacje sporne, konfliktowe pomiędzy dwiema stronami, które mogą być rozwiązywane bez zaangażowania sądu, a przy wykorzystaniu potencjału innych metod, które z założenia dążą do rozwiązywania konfliktów pozasądowo. Określane są jako ADR – Alternative Dispute Resolution (alternatywne metody rozwiązywania sporów).

W Polsce, Francji i Niemczech należą do nich mediacja, koncyliacja i arbitraż. Największy spośród krajów europejskich katalog środków zaliczanych do ADR ma Wielka Brytania: arbitraż, early neutral evaluation (ocena sprawy przez neutralną osobę trzecią), expert determination (decyzja ekspertów), mediacja, mediacja–arbitraż, mediacja–rekomendacje, ombudsmen, neutral fact finding (neutralne ustalenie faktów) i koncyliacja. W Europie powstały specjalne komórki dotyczące implementacji ADR w krajach członkowskich, między innymi, The Working Group on Mediation (CEPEJ-GT-MED) w ramach CEPEJ (European Commission for the Efficiency of Justice) powołane przez Komitet Ministrów Rady Europy, który postuluje również szersze stosowanie mediacji w poszczególnych dziedzinach prawa (Romanowska 2010, s. 93).

Mediacja w polskim prawie karnym

Ze względu na ograniczone ramy niniejszego opracowania nie opisuję wszystkich programów czy praktyk naprawczych, uwagę koncentruję na mediacji, która jak napisałam powyżej, jest jedną z podstawowych form realizacji postulatów sprawiedliwości naprawczej, a ponadto jest szczególnie bliska moim zainteresowaniom naukowym. Wiedza teoretyczna i praktyczna na temat postępowania mediacyjnego, spektrum możliwości jej zastosowania w różnych dziedzinach życia społecznego oraz gałęziach prawa: cywilnego, rodzinnego, administracyjnego czy wreszcie karnego, pozwala mi pokładać duże oczekiwania, ale też nadzieje na upowszechnienie tego sposobu rozwiązywania sporów, czy w ogóle komunikowania się i budowania relacji interpersonalnych pomiędzy ludźmi. Wedle aktualnych podejść warunkiem niezbędnym mediacji nie jest duchowe pojednanie stron przestępstwa, przebaczenie czy uzdrowienie relacji, jak to zakładał klasyczny model mediacji pomiędzy sprawcą a ofiarą, tzw. VORP (Victim Offender Reconciliation Programm).

Stworzenie przestrzeni do konstruktywnej rozmowy przy współudziale bezstronnej osoby jest przyczynkiem do prowadzenia postępowania mediacyjnego, także pomiędzy sprawcą czynu zabronionego a pokrzywdzonym. Zgodnie z jedną z podstawowych zasad sprawiedliwości naprawczej strony konfliktu uczestniczą w postępowaniu mediacyjnym dobrowolnie, wyrażając chęć podjęcia dialogu

w celu próby poszukania rozwiązania powstałego między nimi sporu, porozumienia reparacyjnego. Warto podkreślić, że porozumienie/ugoda nie jest bezwzględnym celem mediacji ani warunkiem koniecznym do jej podjęcia. Nieprzymuszone przystąpienie do mediacji przez obie strony, podtrzymywana chęć uczestniczenia w procesie, ale także możliwość zrezygnowania z niego na każdym etapie daje im poczucie sprawstwa i pozostawia decyzyjność w poszukiwaniu różnych rozstrzygnięć sytuacji konfliktowej, i to już jest wartość dodana procesowi mediacyjnego. Fakt oddania konfliktu w ręce stron, jak pisał powyżej N. Christie, bez konieczności angażowania sądu, stanowi o odmienności mediacji i jej wartości. Społeczna Rada ds. Alternatywnych Metod Rozwiązywania Konfliktów i Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości określiła mediację jako „dobrowolny i poufny proces, w którym fachowo przygotowana, niezależna i bezstronna osoba, za zgodą stron, pomaga im poradzić sobie z konfliktem. Mediacja pozwala jej uczestnikom określić kwestie sporne, zmniejszyć bariery komunikacyjne, opracować propozycje rozwiązań i – jeśli taka jest wola stron – zawrzeć wzajemnie satysfakcjonujące porozumienie” (Standardy ADR).

Niezależnie od przedmiotu i rodzaju sporu, stosowanego przez mediatora stylu i wykorzystywania technik oddziaływania, na straży każdego postępowania mediacyjnego stoją podstawowe zasady. Wspomniana powyżej, fundamentalna zasada dobrowolności; zasada bezstronności mediatora w stosunku do stron i problemu; zasada poufności, która nabiera szczególnego znaczenia w mediacjach karnych. Zarówno przebieg postępowania mediacyjnego, jak i jego rezultaty, objęte są tajemnicą i dotyczy to wszystkich uczestników (odstępstwo od zasady poufności, kiedy strony uzgodnią inaczej lub wymagają tego przepisy prawa). Jeśli jedna ze stron przekazuje mediatorowi poufne informacje, to mogą być one ujawnione drugiej stronie tylko za zgodą strony przekazującej. Poza tym, jak zwraca uwagę A. Zienkiewicz, a co wynika również ze standardów ADR, „mediator nie powinien być powoływany na świadka w postępowaniu sądowym, arbitrażowym lub jakimkolwiek innym na okoliczność faktów, dowodów i twierdzeń ujawnionych w postępowaniu mediacyjnym, chyba że jest to niezbędne ze względu na ochronę życia lub zdrowia ludzkiego, wyjątkowo ważny interes społeczny lub strony, albo obie strony zwolnią go z obowiązku zachowania poufności (tajemnicy) mediacji” (Zienkiewicz 2012, s. 190–191). Mediator nie czerpie też żadnych korzyści z tego, co stanowi przedmiot negocjacji zgodnie z zasadą neutralności oraz nie narzuca stronom własnych propozycji rozwiązań. To pokrzywdzony i sprawca w drodze dialogu ustalają stanowisko, na które wspólnie wyrażają zgodę. Dlatego też ważne jest, żeby mediator jako osoba uczestnicząca, koordynująca i dbająca o prawidłowy przebieg spotkania był akceptowany przez strony sporu (zasada akceptowalności) (zob. Karaszewska i in. 2019, s. 285–298).

W odpowiednich warunkach (zgodnie z treścią rozporządzenia co do zasady, postępowania mediacyjnego nie przeprowadza się w lokalu zajmowanym przez uczestników lub ich rodziny ani w budynkach organów uprawnionych do skiero-

wania sprawy do postępowania mediacyjnego) i przy obecności mediatora celem mediacji karnej jest naprawienie sytuacji, która powstała pomiędzy pokrzywdzonym a sprawcą czynu. Na takim pozasądowym rozwiązaniu zyskują obie strony. Pokrzywdzony/ofiara jest podmiotowo traktowany, może być usłyszany i wysłuchany, ma możliwość wypowiedzania się we własnej sprawie i negocjowania najbardziej satysfakcjonującego go rozwiązania, nie ulega wtórnej wiktyimizacji, przywrócone zostaje mu poczucie szacunku i godności. Konfrontując się ze sprawcą, oczekuje od niego wyjaśnień, próbując zrozumieć motywy jego działania. Korzyści psychologiczne, które zyskuje pokrzywdzony, to:

- 1) satysfakcja moralna i psychiczna z aktywnego udziału w procesie karnym;
- 2) poznanie motywów działania sprawcy, ale też swoją rolę jako celu przestępczego dla sprawcy;
- 3) odreagowanie i manifestacja negatywnych emocji wywołanych przez przestępstwo, napięcie, lęk, złość itp.;
- 4) uświadomienie sprawcy konsekwencji jego zachowania, zaprezentowanie swoich odczuć i odbioru sytuacji;
- 5) zaprezentowanie swoich oczekiwań, formy zadośćuczynienia, która będzie wystarczająca i zadowalająca dla ofiary (Zajączkowska 2012, s. 4–5).

Już samo stanięcie „twarzą w twarz” ze sprawcą, usłyszenie od niego słowa „przepraszam” i uzyskanie satysfakcji moralnej, są niejednokrotnie ważniejsze dla pokrzywdzonego aniżeli naprawienie szkody w wymiarze materialnym. Postępowanie mediacyjne może przywrócić wiarę w ochronę swoich praw i poczucie sprawiedliwości.

Korzyści uzyskuje również sprawca czynu zabronionego:

- 1) stając „twarzą w twarz” z pokrzywdzonym, nie są już dla siebie anonimowi, konfrontuje się z rzeczywistością (mniejsze prawdopodobieństwo stosowania mechanizmów obronnych);
- 2) ma okazję zrozumieć, co uczynił swoim zachowaniem;
- 3) ma możliwość przedstawienia swojej wersji zdarzeń i swojej opinii na ten temat;
- 4) stwarza się jemu szansę do wyrażenia nieudawanego żalu, skruchy
- 5) w sprzyjającej atmosferze może podjąć próbę pojednania z pokrzywdzonym i ewentualnego zawarcia ugody (Zajączkowska 2012, s. 5).

Wypracowanie satysfakcjonującego obie strony rozwiązania, jak wspomniano powyżej to cel mediacji. Stworzenie takiego rodzaju porozumienia i wynikającego z niego zobowiązania, które spowoduje, że i pokrzywdzony i sprawca będą się czuli „wygranymi”. Sytuacja „win-win” świadczy o konsensusie pomiędzy uczestnikami postępowania mediacyjnego i przyjęte w tym miejscu określenie uczestników nie jest przypadkowe, ponieważ ma podkreślać działanie we wspólnej sprawie a nie przeciwstawianie się sobie i/lub walkę, jak to ma często miejsce między dwiema przeciwstawnymi stronami w sądzie.

Zapewnienie warunków do prowadzenia dobrowolnego, swobodnego dialogu między uczestnikami postępowania mediacyjnego może wpłynąć nie tylko na

zmniejszenie konfliktu pomiędzy nimi, na odwrócenie ról – zmianę perspektywy postrzegania sytuacji przestępczej i jej przyczyn przez ofiarę również sprawca ma możliwość dostrzec i ewentualnie zrozumieć wyartykułowane przez pokrzywdzonego myśli, emocje i manifestowane zachowania.

Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, iż pomimo wymienionych korzyści mediacja w sprawach karnych nie jest terapią dla stron, nie jest także procesem resocjalizacji sprawcy. Podczas kilku spotkań mediator nie jest w stanie zmienić osobowości sprawcy i dokonać jego głębokiej przemiany moralnej, ale odpowiednio prowadzone sesje mediacyjne mogą mieć charakter naprawczy i wpłynąć na zrozumienie przez sprawcę krzywdy jaką wyrządził swoim zachowaniem i odczucie przez niego potrzeby zrekompensowania.

Kwalifikacja spraw karnych do mediacji

Formalnie do polskiego kodeksu postępowania karnego instytucja mediacji została wprowadzona w 1997 roku i jest to na tyle długi czas, że można analizować ją w kategoriach ograniczeń i możliwości, które ze sobą niesie. Aktualnie art. 23a § 1 k.p.k. reguluje, iż sprawę do mediacji może skierować sąd lub referendarz sądowy, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator lub inny organ prowadzący postępowanie. Mediacja z udziałem osoby naruszającej prawo może przebiegać na każdym etapie postępowania. Praktyka podpowiada jednak, że im wcześniej skorzysta się z mediacji, tym szybsze efekty można uzyskać, ponieważ nie ma jeszcze eskalacji konfliktu. Poza tym, na etapie postępowania przygotowawczego organy je prowadzące pozostają w bezpośrednim kontakcie ze stronami, co ułatwia złożenie im propozycji rozwiązania sporu poprzez mediację (istotny jest sposób wyjaśnienia czym jest i do czego służy instytucja mediacji, ponieważ niejednokrotnie to brak wiedzy stron na temat alternatywnych rozwiązań budzi obawy przed skorzystaniem z nich). Konieczne jest wskazanie znaczenia mediacji w zależności od sposobu jej zakończenia na dalsze etapy postępowania karnego, to znaczy, jak zostanie potraktowany sprawca, i jak to wpłynie na pokrzywdzonego. Postulat idei sprawiedliwości naprawczej dotyczący stawiania w centrum uwagi pokrzywdzonego i zabezpieczania jego dóbr i interesów nie wybrzmiewa zdaniem E. Bieńkowskiej wystarczająco silnie w polskich przepisach prawnych. Autorka zauważa, że w pozytywnym wyniku mediacji uwzględnione są raczej korzyści jakie może uzyskać sprawca przestępstwa (a nie pokrzywdzony) i to dopiero w stadium postępowania sądowego. Reguluje to między innymi art. 53 § 3 k.k.: wymierzając karę sąd bierze także pod uwagę pozytywne wyniki przeprowadzonej mediacji pomiędzy pokrzywdzonym a sprawcą albo ugodę pomiędzy nimi osiągniętą w postępowaniu przed sądem lub prokuratorem i dalej w art. 60 § 1 sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, jeżeli pokrzywdzony pojednał się ze sprawcą, szkoda została naprawiona albo pokrzywdzony i sprawca uzgod-

nili sposób naprawienia szkody (pkt 1), Korzystne dla sprawcy decyzje zapadają już w wyniku zawarcia przez niego ugody, a nie po jej wykonaniu (Bieńkowska 2012a, s. 34–35; Bieńkowska 2014b, s. 21).

Postępowanie mediacyjne nie powinno trwać dłużej niż miesiąc, a tego okresu nie wlicza się do czasu trwania postępowania przygotowawczego (art. 23a § 2 k.p.k.). Sformułowanie „nie powinno” użyte w przepisie oznacza, iż na wniosek mediatora można je przedłużyć na czas niezbędny dla zakończenia postępowania. Jest to relatywnie krótki okres, porównując go z czasem prowadzenia postępowania w sądzie, i bardzo ważna rola mediatora, by z zachowaniem obowiązujących zasad mediacji i przy wykorzystaniu swojego doświadczenia i technik mediacyjnych sprawnie koordynował posiedzenia, które w rezultacie mogą zakończyć się podpisaniem ugody między stronami. Poza tym, nie znajdziemy w aktach prawnych ograniczenia w postaci tylko jednokrotnego skorzystania z postępowania mediacyjnego. Rezultat końcowy poprzedniej mediacji również nie ma znaczenia. W praktyce oznacza to, że przy obopólnej zgodzie stron można ponownie przystąpić do postępowania mediacyjnego.

Z instytucji mediacji można także skorzystać w sprawach z oskarżenia prywatnego. Zgodnie z art. 489 § 2 k.p.k. na wniosek lub za zgodą stron sąd może zamiast posiedzenia pojednawczego wyznaczyć termin postępowania mediacyjnego. Pozytywny wynik mediacji zakończony pojednaniem stron i odpowiednio sporządzonym protokołem skutkuje umorzeniem postępowania karnego, ponadto w wyniku mediacji dopuszczalne jest również pojednanie się obejmujące inne sprawy z oskarżenia prywatnego toczące się pomiędzy tymi samymi stronami.

Zgodnie z polskimi przepisami karno-wykonawczymi możliwa jest mediacja z osobami pozbawionym wolności, tzw. mediacja po wyroku (art. 162 § 1 k.k.w.), kiedy rozważane jest warunkowe przedterminowe zwolnienie skazanego. W praktyce sądy rzadko korzystają z tej możliwości, pomimo że Ministerstwo Sprawiedliwości przychyliła się do szerszego stosowania alternatywnych metod rozwiązywania sporów, w tym również mediacji w warunkach izolacji. Olga Sitarz na podstawie badań wykazała znaczną gotowość osób pokrzywdzonych przestępstwem do rozwiązania sytuacji na drodze mediacji. Chęć zawarcia ugody sądowej w przypadku kradzieży z włamaniem deklarowała ponad połowa potencjalnych i faktycznych ofiar tego przestępstwa, w sytuacji celowego opóźnienia wypłaty wynagrodzenia chęć taką deklarowała blisko połowa pokrzywdzonych, a przy uszczerbku na zdrowiu w postaci złamania ręki 27% pokrzywdzonych. O możliwości prowadzenia mediacji w postępowaniu karnym nie wiedziało niespełna 1% badanych (Sitarz i in. 2013, s. 82–85).

Badanie dotyczące gotowości osób pozbawionych wolności do wzięcia udziału w postępowaniu mediacyjnym przeprowadziła w 2015 roku A. Lewicka-Zelent. Wyników badań autorki nie można generalizować na całą populację pozbawionych wolności (grupa badawcza 60 osadzonych w dwóch jednostkach penitencjarnych), ale mogą być one przyczynkiem do dalszej eksploracji i już na tym etapie

sygnalizują ważne kwestie. Chęć zadośćuczynienia osobie pokrzywdzonej częściej deklarowali skazani po 35. roku życia z wykształceniem średnim, aniżeli z wykształceniem podstawowym i zawodowym. W przypadku osadzonych niezainteresowanych polubownym rozwiązaniem sytuacji, istnieje potrzeba ich edukowania i prezentowania barier i korzyści z tym związanych (Lewicka-Zelent 2016, s. 127).

Na akces mediacji po wyroku wskazuje również W. Zalewski powołując się na wyniki badań europejskich. Według nich blisko połowa pokrzywdzonych deklaruje chęć udziału w spotkaniu mediacyjnym po wyroku, a aż 64% osadzonych wyraziło chęć spotkania z ofiarą. Na te pozytywne deklaracje ze strony sprawców wpływ miały następujące czynniki: wykształcenie (przynajmniej średnie), dobre relacje rodzinne, religijność, własne doświadczenie pokrzywdzenia oraz znajomość z pokrzywdzonym (Zalewski 2017, s. 252).

Przebieg i rezultaty mediacji w sprawach karnych

Przed skierowaniem sprawy do mediacji należy się dokładnie z nią zapoznać. „Uczestnictwo w mediacji nie może być traktowane jako dowód przyznania się do winy, a sprawozdanie z mediacji nie może stanowić źródła dowodowego” (Gmurzyńska, Morek 2018, s. 365). Na etapie postępowania przygotowawczego istotne jest, by strony (pokrzywdzony i podejrzany) potwierdziły podstawowe fakty dotyczące zdarzenia. Wyróżnia się dwa tryby skierowania sprawy do mediacji. Pierwszy, to tzw. mediacja z urzędu, którą kieruje organ za zgodą pokrzywdzonego i podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym lub pokrzywdzonego i oskarżonego w postępowaniu sądowym. Drugi dotyczy wystąpienia z wnioskiem o mediację jednej ze stron postępowania przygotowawczego bądź jurysdykcyjnego, przy założeniu, że druga strona wyrazi na niego zgodę.

Przed podjęciem decyzji o rozpatrywaniu sprawy karnej w drodze mediacji trzeba zadbać o dopełnienie określonych wymogów. Musi zostać ujawniony pokrzywdzony. Należy zweryfikować czy podejrzany lub oskarżony nie jest osobą wysoce zdemoralizowaną, agresywną, członkiem grupy przestępczości zorganizowanej lub wielokrotnym przestępcą, karanym zwłaszcza za ten sam rodzaj przestępstw, w której aktualnie toczy się postępowanie, bądź jest osobą o negatywnej prognozie kryminologicznej. Poza tym należy sprawdzić czy podejrzanego nie dotyczą różnego rodzaju zaburzenia psychiczne, uzależnienia, które mogą wpływać na trudność w zrozumieniu swojego postępowania i jego konsekwencji, podobnie jak na zrozumienie zasadności wdrożenia postępowania mediacyjnego, jego celu i skutków związanych z ewentualnym zawarciem ugody. Stan zdrowia psychicznego i zażywanie/nadużywanie środków psychoaktywnych powinien być też przesłanką podejmowania decyzji o mediacji również w przypadku pokrzywdzonego.

Nie może być zatem sytuacji nazbyt pochopnego przekazywania spraw karnych do mediacji, ze względu na rodzaj i charakter popełnionego czynu, dlatego

E. Bieńkowska zwróciła uwagę, że wyłącznie sąd powinien podejmować decyzję o kierowaniu spraw do postępowania mediacyjnego, a nie referendarz Sądowy, który co do zasady wykonuje czynności organizacyjno-techniczne i kwalifikowanie spraw do mediacji znacznie wykracza poza sferę jego kompetencji (m.in. brak bezpośredniego kontaktu ze stronami, brak uczestnictwa w postępowaniu karnym, ograniczone informacje o stronach konfliktu na podstawie akt sprawy) (Bieńkowska 2012a, s. 29). Podobne stanowisko prezentuje D. Gil uznając, że regulacje prawa karnego w odważny sposób nadają uprawnienia referendarzom w posiedzeniach jawnych (dla porównania takich kompetencji nie przyznano referendarzowi w postępowaniu cywilnym i w postępowaniu przed sądem administracyjnym). W świetle aktualnie obowiązujących przepisów art. 107 k.p.k. nadaje referendarzowi sądowemu uprawnienia do nadania lub odmowy klauzuli wykonalności ugodzie zawartej przed mediatorem, w całości lub w części, jeżeli ugoda jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. Wspomniany autor widziałby natomiast referendarza sądowego w roli osoby prowadzącej niejawnie posiedzenie prejudycjalne, podczas którego należałoby przeanalizować sprawozdanie mediacyjne i podjąć kolejne decyzje związane z prowadzeniem rozprawy głównej, a protokół z tego posiedzenia powinien stanowić dowód w sprawie (Gil 2014, s. 14). Jest to kwestia dyskusyjna. Nie podważając kompetencji ani sądu, ani referendarza, w moim przekonaniu najistotniejsza na tym etapie jest wiedza organów kierujących na temat procedury mediacyjnej, korzyści i ograniczeń z nią związanych oraz ich przekonanie do alternatywnych sposobów rozwiązywania konfliktów. Dlatego od lat postuluje się szkolenia dla środowiska prawników, sędziów itp. (co zresztą ma miejsce), by rzetelnie, kompleksowo informowali strony o możliwości skorzystania z mediacji, tym samym przyczyniając się do jej upowszechniania.

Przepisy nie wskazują wprost czynów zabronionych kwalifikujących się do postępowania mediacyjnego. Nie powinny być to przestępstwa, w których poczucie krzywdy ofiary jest na tyle duże, że nie jest ona w stanie skonfrontować się ze sprawcą (np. przestępstwa z użyciem przemocy, rozboje, zgwałcenia). A. Lewicka-Zelant w swoim artykule pisze, że przeciwwskazaniem do mediacji może być m.in. charakter przestępstwa (np. seksualne lub ze skutkiem śmiertelnym), świadomość sprawcy podczas dokonywania czynu, tj. umyślnie/nieumyślnie, z premedytacją, odwracalność skutków przestępstwa (np. nieodwracalny skutek); stopień okrucieństwa sprawcy (Lewicka-Zelant 2016, s. 118). Ponownie wybrzmiewa w tym miejscu konieczność rzetelnej analizy sprawy skutkującej decyzją o podejmowaniu bądź odstąpieniu od procedury mediacyjnej.

W mojej opinii, rodzaj dokonanego przestępstwa nie powinien przekreślać przeprowadzenia mediacji, ale być może nie powinna mieć ona miejsca na etapie postępowania przygotowawczego, kiedy pokrzywdzony może być w traumie, towarzyszą mu silne reakcje emocjonalne (co jest zrozumiałe), lecz na etapie postępowania wykonawczego, kiedy pokrzywdzony i sprawca wyrażają ku temu

gotowość i zgodę. Warto pamiętać, że zgodnie z podstawowymi zasadami mediacji, każda ze stron, na każdym etapie postępowania mediacyjnego może wycofać swoją zgodę na udział w nim. A. Szymańska zwraca też uwagę, że „decyzja o skierowaniu sprawy do mediacji w przypadku cięższych przestępstw musi być przemyślana, bowiem późniejsze wycofanie się może przynieść pokrzywdzonemu więcej szkód niż całkowite zaniechanie mediacji” (Szymańska 2014, s. 338–339). Na etapie wykonawczym trzeba mieć na uwadze niebezpieczeństwo wtórnej wiktymizacji ofiary przestępstwa, pomimo że z założenia mediacja ma zjawisko to neutralizować, niwelować. Profesjonalnie wykwalifikowany mediator stoi na straży procedury mediacyjnej co oznacza, że oprócz przestrzegania etapów, zasad, technik mediacji, przedstawia pokrzywdzonemu korzyści materialne i psychologiczne, które może zyskać z jednoczesnym i wyraźnym wskazaniem zagrożeń, które w toku prowadzenia postępowania również mogą wystąpić.

Istotne w tym kontekście jawi się skorzystanie z tzw. mediacji wahadłowej (pośredniej). Nie dochodzi w niej do bezpośredniej konfrontacji i komunikacji pomiędzy ofiarą przestępstwa a jego sprawcą. Ma ona miejsce w sytuacji braku dostatecznej gotowości po jednej lub obu stronach do spotkania twarzą w twarz, bądź kiedy występuje nierównowaga sił pomiędzy stronami, ofiara może się znać ze sprawcą, może być od niego w jakiś sposób uzależniona emocjonalnie, finansowo. Każda ze stron spotyka się i rozmawia z mediatorem, którego pośrednictwo eliminuje niebezpieczeństwo wykorzystywania silniejszej pozycji jednej ze stron, natomiast profesjonalizm mediatora daje gwarancję prawidłowego przebiegu postępowania mediacyjnego zgodnie ze sztuką zawodu. Mediacja wahadłowa, mimo że nie umożliwiła stronom w pełni zaspokojenia potrzeb emocjonalnych i psychologicznych, nadal pozostaje w duchu sprawiedliwości naprawczej, gdzie strony mogą ostatecznie wynegocjować satysfakcjonujące je porozumienie naprawcze (Różyńska 2003, s. 12).

Postępowanie mediacyjne w sprawach karnych może zakończyć się wypracowaną przez uczestników ugodą, której postanowienia sąd może włączyć do treści orzeczenia. Dopiero po nadaniu jemu klauzuli wykonalności możliwe jest domaganie się realizacji jego postanowień. Uгода mediacyjna w sprawach karnych jest wyrazem naprawy relacji pomiędzy stronami konfliktu oraz wskazuje sposób naprawienia szkody bądź zadośćuczynienia pokrzywdzonemu (np. przeproszenie pokrzywdzonego, zobowiązanie do podjęcia leczenia odwykowego, powstrzymanie się od przemocy, rekompensata finansowa itp.). Postępowanie mediacyjne w sprawach karnych nie musi jednak zakończyć się podpisaniem ugody, strony nie ponoszą z tego tytułu skutków prawnych. Brak ugody nie jest równoznaczny z brakiem efektywności postępowania mediacyjnego, ponieważ podczas spotkań uczestników mogła nastąpić poprawa relacji i mogli zyskać inne profity psychologiczne wynikające z samej konfrontacji.

Osoba mediatora w sprawach karnych

Wielokrotnie w niniejszym tekście została podkreślona rola mediatora jako gwaranta prawidłowego przebiegu postępowania mediacyjnego w sprawach karnych. To jego wiedza, doświadczenie życiowe, umiejętności z zakresu rozwiązywania konfliktów i nawiązywania kontaktów międzyludzkich, przestrzeganie zasad etycznych, ale też pewnego rodzaju intuicja, rozumiana jako szybkie reagowanie na zdarzenia podczas posiedzeń mediacyjnych, adaptowanie się do sytuacji, bycie tzw. trzecią stroną w sporze – uważną, kierującą procedurą, ale jednocześnie nieprzeszkadzającą – są niezwykle istotnym elementem w toku postępowania mediacyjnego. Formalnie status mediatora regulowany jest Rozporządzeniem w sprawie postępowania mediatorów w sprawach karnych¹. Nie przewiduje się specjalnych wymogów co do kierunku i specjalności wykształcenia i uważam, że jest to słuszne, ponieważ niejednokrotnie od samego wykształcenia ważniejsze są umiejętności i kompetencje społeczne, wpływające na sprawne kierowanie procesem mediacji, które uwidaczniają się już podczas uczestniczenia w bazowych i specjalistycznych szkoleniach na mediatorów. Mając na uwadze konieczność przestrzegania fundamentalnych zasad mediacji, rzetelność i profesjonalizm podczas całego postępowania mediacyjnego ustawodawca uznał, że czynni zawodowo sędziowie, prokuratorzy, asesory prokuratorscy lub aplikanci którejs z tych grup zawodowych, a także ławnicy, asystenci sędziego lub prokuratora, referendarze sądowi oraz funkcjonariusze instytucji powołanych do ścigania przestępstw (art. 23a § 3 k.p.k.) to osoby, które, ze względu na powyższe, nie mogą prowadzić mediacji (zob. Cybulko 2017, s 75–95).

W 2005 roku z ramienia Ministra Sprawiedliwości została powołana Społeczna Rada ds. Alternatywnych Metod Rozwiązywania Konfliktów i Sporów, która wypracowała dokumenty określające wymogi adresowane pod kątem prowadzenia procesu mediacji oraz wymogi dotyczące merytorycznego przygotowania mediatorów, ich obiektywizmu i profesjonalizmu. Należą do nich: Standardy prowadzenia mediacji i postępowania mediacyjnego (2006), Standardy szkolenia mediatorów (2007), Kodeks etyczny mediatorów polskich (2008), Założenia do zmian systemowych (2012). Wśród praktyków pojawiają się głosy dotyczące potrzeby ustawowej regulacji instytucji mediatora i podniesienia prestiżu wykonywanej przez niego roli.

Każdego roku wzrasta liczba przeszkolonych mediatorów wpisanych przez prezesów sądów okręgowych na specjalne listy, tj. „Wykaz instytucji i osób uprawnionych do przeprowadzenia mediacji prowadzony w sądzie okręgowym”, ale jest

.....
¹ Ze względu na ograniczone ramy tekstu nie będę ich tutaj przywoływać, zob. Dz. U. 2015, poz. 716, § 4.

ona niewspółmiernie wyższa od liczby spraw zgłaszanych do mediacji karnych i rozwiązywanych na tej drodze.

Tabela 1. Postępowanie mediacyjne w sprawach karnych w sądach rejonowych w latach 2010–2018

Postępowanie mediacyjne					
Lata	liczba spraw skierowanych do mediacji	liczba przeprowadzonych mediacji	liczba zakończonych mediacji		
			ugodą	brakiem ugody	w inny sposób
2010	5660	3480	2274	1 051	155
2011	5427	3251	2071	1 035	145
2012	5887	3252	2251	874	127
2013	5307	3694	2330	1 146	218
2014	4726	3770	2400	1 158	212
2015	4624	4046	2530	1 259	252
2016	4327	3696	2227	1 245	224
2017	4364	4079	2569	1 252	258
2018	3973	3829	2331	1 272	226

Źródło: Postępowanie mediacyjne 2019, s. 23.

Na przestrzeni lat obserwuje się tendencję spadkową liczby spraw skierowanych na drogę mediacji karnych, ale – co można zinterpretować optymistycznie – jeśli mediacja została ostatecznie przeprowadzona, to w większości spraw kończyła się ugodą. Jest to kolejny dowód na pozytywny wpływ dialogu pomiędzy skonfliktowanymi uprzednio stronami.

Pisząc o mediacji, o różnych etapach procesu karnego z reguły występuje jakieś „ale”, kwestia do wyjaśnienia, uzupełnienia. Czy w związku z tymi niejasnościami należy zrezygnować z instytucji mediacji w sprawach karnych? – wręcz przeciwnie. Poddać ją należy dyskursowi naukowemu, społecznemu, rozwiązać wszelkie wątpliwości jej aplikacji do praktyki karnej, rzetelnie zweryfikować, a przede wszystkim doprecyzować przepisy prawa, aby były przejrzyste, niepozostawiające pola do dowolnej interpretacji przez różne organy, komplementarne z fundamentalnymi zasadami postępowania mediacyjnego, by nie zmarnować potencjału mediacji, a tym samym szansy zmiany sytuacji wielu osób: pokrzywdzonych, sprawców, społeczności.

Zakończenie

„Kara to dzisiaj jeszcze stale głównie porachunek: państwo–przestępca. Problemu zwalczania przestępczości nie rozwiąże się chyba, jeśli nie nada się właściwej rangi relacji: pokrzywdzony– sprawca. Ten konflikt musi być obecnie bardzo mocno brany pod uwagę, nawet poprzez częściową przynajmniej rezygnację z dania «satisfakcji» państwu” (Szewczyk 1993, s. 156). Upłynęło kilkadziesiąt lat i niestety nadal można cytować powyższą sentencję. Potrzeba zmiany optyki, wiedza i otwartość na paradygmat sprawiedliwości naprawczej stanowi punkt wyjścia do upowszechniania praktyk naprawczych w procesie karnym. Implementacja mediacji w prawie polskim już jest tego przykładem. Ponadto, ustanowienie aktów prawnych, m.in.: Dyrektyw Parlamentu Europejskiego, Rekomendacji Rady Europy nadało kierunek i podstawowe zasady stosowania mediacji w krajach Unii Europejskiej. Od momentu wprowadzenia instytucji mediacji do prawa polskiego pojawiły się już nowelizacje aktów prawnych mających za zadanie dookreślić możliwości stosowania mediacji przy rozwiązywaniu różnego rodzaju sporów, wykształciło się grono teoretyków i praktyków koncentrujących swoje zainteresowania wokół problematyki mediacji, prowadzono badania naukowe na ten temat (Diagnoza 2014), napisano liczne teksty naukowe, książki, poradniki i..., co zastanawiające, przez cały czas można traktować instytucję mediacji (zwłaszcza w sprawach karnych) jako innowację. „Innowacja dokonywana jest w określonym kontekście cywilizacyjnym, kulturowym, instytucjonalnym, świadomościowym, aksjologicznym i prawnym. Przez porównanie mediacji w różnych kręgach kulturowych można zapewnić odpowiedni poziom samoświadomości kulturowej” (Czapska i in. 2014, s. 9), co również się czyni w Polsce, korzystając z dobrych praktyk krajów, w których mediacja stosowana jest znacznie dłużej i efekty której są dostrzegane przez bezpośrednich i pośrednich uczestników postępowania.

Liczne inicjatywy, na różnych szczeblach popularyzujące metody ADR i mediację, podejmuje Ministerstwo Sprawiedliwości. W 2009 roku powołany został Departament Praw Człowieka i rok później do jego kompetencji przeszły właśnie metody ADR, w tym mediacja. W 2010 roku utworzono sieć koordynatorów ds. mediacji, której zadaniem jest promocja mediacji, pomoc sędziom w jej stosowaniu oraz nawiązywanie współpracy z mediatorami i organizacjami zajmującymi się tematyką ADR. Sukcesywnie przeprowadzono kampanie społeczne o charakterze informacyjno-edukacyjnym propagujące mediację oraz odbyły się szkolenia dla mediatorów, sędziów, prawników przybliżające problematykę i zachęcające do orzecznictwa mediacji. W propagowanie idei sprawiedliwości naprawczej, w tym mediacji, mocno zaangażowane jest środowisko wrocławskich kuratorów sądowych. W 2019 roku przystąpili oni do międzynarodowego projektu pt. Restorative Justice. Strategies for Change, w którym biorą udział także: Albania, Belgia,

Czechy, Estonia, Włochy, Holandia, Portugalia, Irlandia oraz Szkocja. Jego celem jest upowszechnianie wiedzy na temat praktyk sprawiedliwości naprawczej oraz podjęcie współpracy z instytucjami i ośrodkami działającymi w tym obszarze oraz koordynacja działań na szczeblu krajowym. Podejmowanie tego typu inicjatyw zgodne jest z Rekomendacjami Rady Europy z 2018 roku zalecającymi wymianę informacji na temat stosowania, rozwoju i wpływu sprawiedliwości naprawczej oraz współtworzenia polityk, badań naukowych, szkoleń i innowacyjnych metod.

Konkluzja: nie należy poprzestawać tylko na popularyzacji pozasądowych metod rozwiązywania sporów i konfliktów, trzeba szukać rozwiązań, wychodzić do coraz szerszego grona odbiorców, wierząc w sens i skuteczność podejmowanych działań.

Abstract: **The institution of mediation in Polish criminal law**

The article deals with the issue of mediation in criminal matters in relation to the idea of restorative justice. Advantages and threats for the victim and offender resulting from the use of this alternative method of conflict resolution are indicated. It presents the procedure of mediation proceedings, the current legal status and the prospects of popularization of mediation at different stages of criminal proceedings.

Key words: restorative justice, mediation, criminal proceedings, victim, offender.

Bibliografia

- [1] Ajdukiewicz K., 1960, *Język i poznanie*, t. 1, PWN, Warszawa.
- [2] Amin S.M., 1995, *Ofiara przestępstwa we współczesnych systemach prawno-karnych ze szczególnym uwzględnieniem jurysprudencji Islamu*, WN UMK, Toruń.
- [3] Arystoteles, 2011, *Etyka nikomachejska*, PWN, Warszawa.
- [4] Ashworth A., 2002, *Responsibilities, rights and restorative justice*, „British Journal of Criminology”, 42(3).
- [5] Bieńkowska E., 2012, *O unormowaniu mediacji w sprawach karnych*, „Prokuratura i Prawo”, nr 1.
- [6] Bieńkowska E., 2014, *Pokrzywdzony w świetle najnowszych nowelizacji przepisów prawa karnego*, „Prokuratura i Prawo”, nr 3.
- [7] Christie N., 1977, *Conflicts as property*, „British Journal of Criminology”, nr 17.
- [8] Ciepły F., 2009, *Sprawiedliwość naprawcza wobec przestępstwa*, [w:] *Mediacja w teorii i praktyce*, red. A. Gretkowski, D. Karbarz, Polskie Centrum Mediacji, Stalowa Wola.
- [9] Consedine J., 2004, *Sprawiedliwość naprawcza. Przywrócenie ładu społecznego*, Polskie Stowarzyszenie Edukacji Prawnej, Warszawa.
- [10] Cybulko A., 2017, *Mediator w postępowaniu karnym i cywilnym*, „Ius Novum”, nr 4.
- [11] Czapska J., Szelań-Dylewski M. (red.), 2014, *Mediacje w prawie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- [12] Czarnecka-Działuk B., Wójcik D., 2001, *Mediacja w sprawach nieletnich w świetle teorii i badań*, Topografika, Warszawa.
- [13] *Diagnoza stanu stosowania mediacji oraz przyczyn zbyt niskiej w stosunku do oczekiwanej popularności mediacji. Raport końcowy*, 2014, Warszawa.

- [14] Gil D., 2014, *Problematyka mediacji w kontekście zmian w polskim procesie karnym*, „Ius et Administratio”, nr 3.
- [15] Gmurzyńska E., Morek R. (red.), 2018, *Mediacje. Teoria i praktyka*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa.
- [16] Kania A., 2018, *Z problematyki retributywnej oraz utylitarnej sprawiedliwości karna*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, z. 2.
- [17] Karaszewska H., Rajewska de Mezer J., Silecka-Marek E., 2019, *Increasing role of mediation in conflict resolution in the family*, „Studia Edukacyjne”, nr 53.
- [18] Karolak S.J., 2005, *Sprawiedliwość. Sens prawa. Eseje*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków.
- [19] Karp J., 2004, *Sprawiedliwość społeczna. Szkice ze współczesnej teorii konstytucjonalizmu i praktyki polskiego prawa ustrojowego*, Księgarnia Akademicka, Kraków.
- [20] Kulesza C., 1995, *Rola pokrzywdzonego w procesie karnym w świetle ustawodawstwa i praktyki wybranych krajów zachodnich*, Temida 2, Białystok.
- [21] Latała J., 2010, *Od idei odwetu po sprawiedliwość naprawczą. Rozważania nad resocjalizacyjnym charakterem instytucji mediacji po wyroku jako formy sprawiedliwości naprawczej*, „Probacja”, nr 2.
- [22] Lewicka-Zelent A., 2016, *Gotowość osób pozbawionych wolności do zadośćuczynienia osobom pokrzywdzonym*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny”, t. 35, z. 2.
- [23] Marshall T., 1998, *Restorative Justice. An Overview*, Restorative Justice Consortium, Social Concern, London, England.
- [24] Orczykowski T., 2007, *Szkoła psychologiczna w prawie*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- [25] *Postępowanie mediacyjne w świetle danych statystycznych. Sądy rejonowe i okręgowe w latach 2006–2018 oraz I półroczu 2019 roku*, Wydział Statystycznej Informacji Zarządczej, Departament Strategii i Funduszy Europejskich, Ministerstwo Sprawiedliwości, 2019, Warszawa.
- [26] Romanowska M., 2010, *Miejsce mediacji wśród ADR w Wielkiej Brytanii i Polsce*, „Kwartalnik ADR”, nr 1.
- [27] Szczepaniak P., 2016, *Sprawiedliwość naprawcza w resocjalizacji więźniów*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- [28] Szewczyk M., 1993, *System środków karnych w projekcie nowego prawa karnego*, [w:] *Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga ku czci Profesora Mariana Cieślaka*, red. S. Waltoś przy współpracy: Z. Dody, A. Światłowskiego, J. Rybaka, Z. Wrony, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- [29] Szymańska A., 2014, *Problematyka stosowania mediacji na etapie postępowania karnego wykonawczego*, [w:] *Mediacje w prawie*, red. J. Czapska, M. Szelań-Dylewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- [30] Tokarczyk R.A., 1997, *Sprawiedliwość jako naczelną wartość prawa*, „Państwo i Prawo”, z. 6.
- [31] Zajączkowska M.J., 2012, *Mediacja ofiara–sprawca. Sposób na lęk, agresję, przemoc*, „Gospodarka Rynek Edukacja”, Vol. 13, nr 1.
- [32] Zalewska M., 2008, *Racjonalne koncepcje sprawiedliwości w ocenie Hansa Kelsena*, [w:] *Rozdroża sprawiedliwości we współczesnej myśli filozoficznoprawnej*, red. B. Wojciechowski, M.J. Golecki, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- [33] Zalewski W., 2017, *Sprawiedliwość naprawcza jako forma diversion w perspektywie penitencjarnej. W poszukiwaniu racjonalności*, „Humanistyczne Zeszyty Naukowe – Prawa Człowieka”, nr 1.

- [34] Zehr H., 1990, *Changing Lenses: A New Focus for Crime and Justice*, PA: Herald Press, Scottsdale.
- [35] Ziemiński Z., 1992, *O pojmowaniu sprawiedliwości*, Instytut Wydawniczy „Daimonion”, Lublin.
- [36] Zienkiewicz A., 2012, *Standardy prowadzenia mediacji i postępowanie mediatora uchwalone przez Społeczną Radę ADR przy Ministrze Sprawiedliwości*, „Studia Prawnoustrojowe”, nr 18.

Źródła internetowe

- [37] Hirsch A., Roberts J.V., Bottom A., (red.), 2003, *Restorative Justice and Criminal Law: Competing or Reconcilable Paradigms?*, Oxford and Portland, Oregon, <http://kurator.info/2019/04/03/restorative-justice-strategies-for-change-miedzynarodowy-projekt-z-udzialem-wroclawskich-kuratorow-sadowych/> (dostęp: 24.02.2020).
- [38] <http://www.iirp.edu/pdf/paradigm.pdf> (dostęp: 24.02.2020).
- [39] https://e-justice.europa.eu/content_mediation_in_member_states-64-pl-maximizeMS.en.do?clang=pl&member=1 (dostęp: 24.02.2020).
- [40] https://www.academia.edu/2632573/Sprawiedliwo%C5%9B%C4%87_naprawcza_w_praktyce._Medicje_ofiara-sprawca_Restorative_justice_in_practice._Part_I (dostęp: 14.02.2020).
- [41] https://www.arch.ms.gov.pl/Data/Files/_public/mediacje/adr1/kodeksetyczny.pdf (dostęp: 14.02.2020).
- [42] <https://www.arch.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/mediacje/spoleczna-rada-ds-alternatywnych-metod-rozwiazywania-konfliktow-i-sporow/dokumenty-deklaracje/> (dostęp: 14.02.2020).
- [43] McCold P., Wachtel T., 2003, *In Pursuit of Paradigm: A Theory of Restorative Justice, Restorative Justice. E-Forum*, <http://www.iirp.edu/pdf/paradigm.pdf> (dostęp: 10.02.2020).
- [44] Różyńska J., 2003, *Sprawiedliwość naprawcza w praktyce. Mediacje ofiara-sprawca* [wersja pdf], https://www.academia.edu/2632573/Sprawiedliwo%C5%9B%C4%87_naprawcza_w_praktyce._Medicje_ofiara-sprawca_Restorative_justice_in_practice._Part_I (dostęp: 20.02.2020).
- [45] Sobczak K., *Mediacja także w warunkach izolacji*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/mediacja-w-aresztach-i-zakladach-karnych-konferencja-w-lublinie,495972.html> (dostęp: 17.02.2020).

Akty prawne

- [46] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 maja 2015 roku w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych (Dz. U. 2015, poz. 716).
- [47] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (tj. Dz. U. z 2019 r., poz. 676).
- [48] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tj. Dz. U. z 2020 r., poz. 30).